



Alicja Kubicka

Artystka urodzona w Bydgoszczy (1993 r.), obecnie mieszkająca i pracująca w Poznaniu.
Zajmuje się malarstwem, które czasem zahacza o obszary rzeźby i instalacji.

Absolwentka ASP w Gdańsku (2017, wydział malarstwa).
W latach 2016-2019 rezydentka w Kolonii Artystów w Gdańsku.

Autorka wystaw indywidualnych, spośród których najbardziej godne wymienienia to:

- *Mówię kiedy muszę*, kuratorka: Karolina Rybka, Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy, 2024
- *Pospieszny odwrót*, Państwowa Galeria Sztuki w Sopocie, 2022
- *Szczere pole*, we współpracy z Krzysztofem Mętlem i Mateuszem Piestrakiem, Pani Domu, Poznań, 2022
- *mał*, we współpracy z Magdaleną Pelą, WL4, Gdańsk, 2018
- *Zestaw malarski*, kuratorka: Karolina Pikosz, Galeria Miejska bwa w Bydgoszczy, 2018
- *Lasst du dich überraschen*, kuratorka: Agata Nowosielska, Galeria Żak, Gdańsk, 2018
- *Jeden z drugim myśli, że malować to takie proste albo staromodne*, kurator: Sylwester Gałuszka, Kolonia Artystów-Dolne Miasto, Gdańsk, 2017

Współautorka i uczestniczka wystaw zbiorowych, takich jak:

- *Egzamin Dojrzałości*, kuratorka: Małgorzata Widomska, Śmierć Człowieka, Warszawa, 2024
- *Plastyczność*, Inne Towarzystwo, Warszawa, 2023
- Survival Art Review, Fundacja Art Transparent, Zajezdnia Popowice, Wrocław, 2023
- *Bad Romance*, Rondo Sztuki, Katowice, kuratorzy: Marta Antoniak and Tomasz Baran, 2023
- wystawa finalistów 13 edycji konkursu im. Eugeniusza Gepperta, BWA Wrocław, 2020
- *Bardzo dobrze*, kurator: Sylwester Gałuszka, Kolonia Artystów-Dolne Miasto, Gdańsk, 2019
- *Komunikacja ze wszystkim, co jest*, kuratorzy: Yui Akiyama i Cyryl Polaczek, Fundacja Stefana Gierowskiego, Warszawa, 2018

Kiedy nie maluje, zajmuje się kolarstwem szosowym i jogą.

www.alicjakubicka.com
ig: alą_kubicka

Nie mam zadowalających literackich narzędzi pozwalających na należyte formułowanie pytań i przeczuwam, że to jest przyczyna całego mojego malowania. A także niezręczność, bo jednak trzeba coś napisać.

To trudne, bo w centrum mojej figuratywnej, nostalgicznej i na wskroś narracyjnej malarskiej praktyki znajdują się sprawy absolutnie elementarne, na przykład: pejzaż z maszyny do badań optometrycznych, złożony z błękitu i zieleni, z samotnym domkiem na linii horyzontu; mój autoportret; najbliższe mi narzędzia, takie jak pędzle czy kredki. Portretując na płótnach malarskie narzędzia i siebie przy malarskiej robocie, z obrazu na obraz snuję opowieść o tym, jak to jest być twórc(zyni)ą opowieści. Malowanie jest dla mnie rodzajem języka, to medium wygodne dla mnie, przypadkowo akurat bardziej, niż np. pisanie - to narzędzie do zadawania pytań, spośród którym największym jest: *kto mówi?*

Francis Bacon zapytał retorycznie: „Can you analyse the difference, in fact, between paint which conveys directly and paint which conveys through illustration?” Tym pytaniem uczulił mnie na to, że obraz może coś przedstawiać, i być o czymś - ale są to dwie zupełnie różne sprawy. Wcale nie jest dla mnie oczywistą kwestią, ile ilustracyjności powinno zawierać się w obrazie, żeby w ogóle „działał” - a poszukiwanie po omacku odpowiedzi poprzez malowanie wydaje mi się z jakiegoś powodu fundamentalnie ważne.

Z każdą kolejną galeryjną sytuacją, w której dane mi jest uczestniczyć, uczę się, ile na temat tego, co jest pokazywane, należy powiedzieć. Zastanawiam się: na ile moja opowieść o pracach wpływa na to, jak zostaną odebrane? Myślę, że bardzo mocno.
Wernisaż wystawy kojarzy mi się z wydarzeniem rewolucjonizującym jej odbiór - bo spotyka się twórcę, który ma coś do powiedzenia.

Chciałabym pokazać w Zamku Ujazdowskim moje najnowsze prace, i chciałabym móc o nich coś powiedzieć.

wystawa *Mówię kiedy muszę* w Galerii Miejskiej bwa w Bydgoszczy, 2024





nowe prace (2024)



Głowa, 15x16 cm, akryl, gwasz, ołówek na płótnie



Ścieżka, 17x12 cm, akryl, gwasz na podłożu z papier mâché



Góra, 35x70 cm, akryl, gwasz, ołówek na płótnie



Paleta, 24x30 cm, akryl, gwasz, ołówek na płótnie



Tył, 24x30 cm, akryl, gwasz, ołówek na płótnie



Domek, 60x80 cm, akryl, gwasz na płótnie

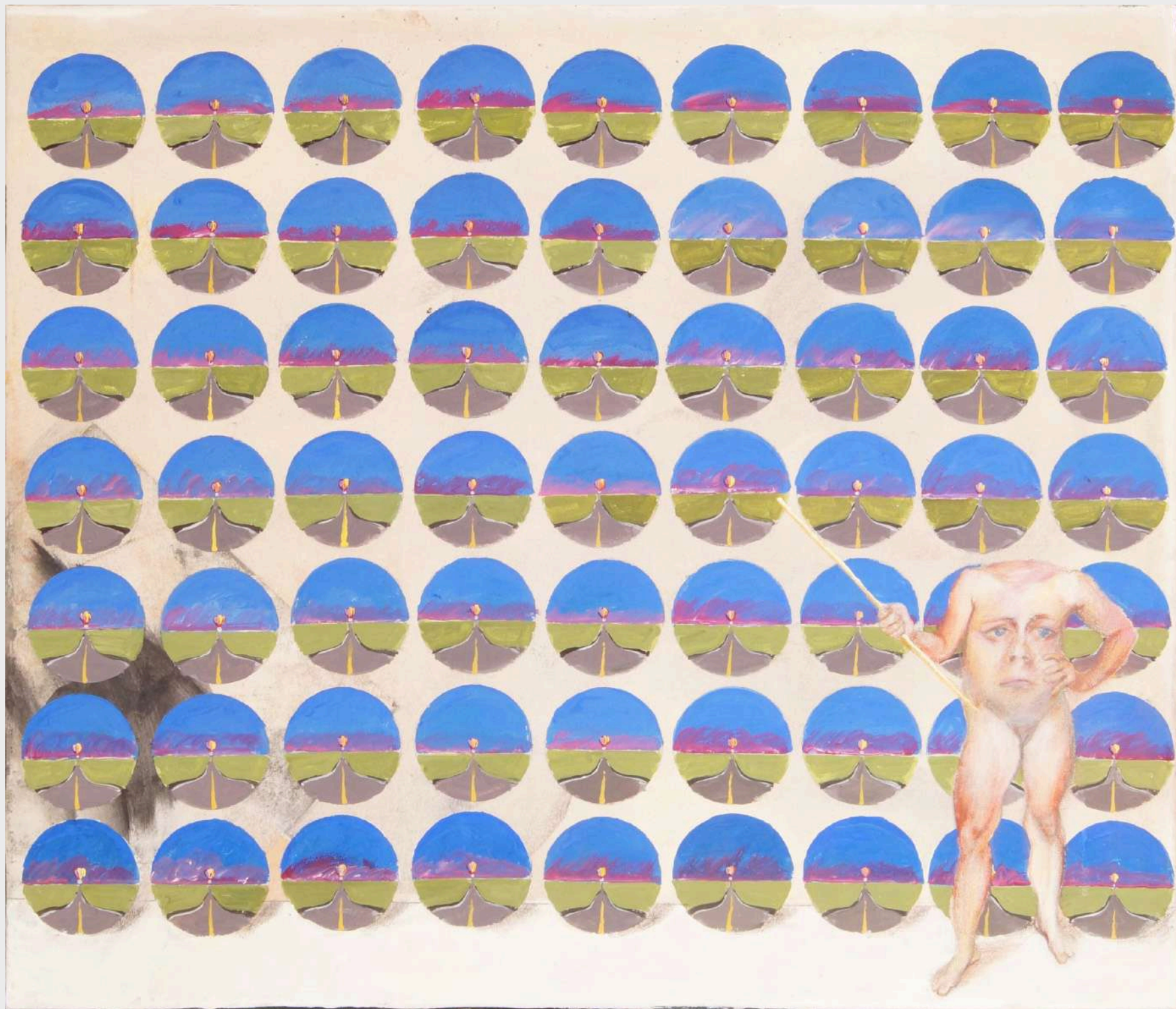
obrazy o patrzeniu i nie dostrzeganiu



Dotykające słońca, 2024, 24x30 cm, kredka, ołówek na płótnie



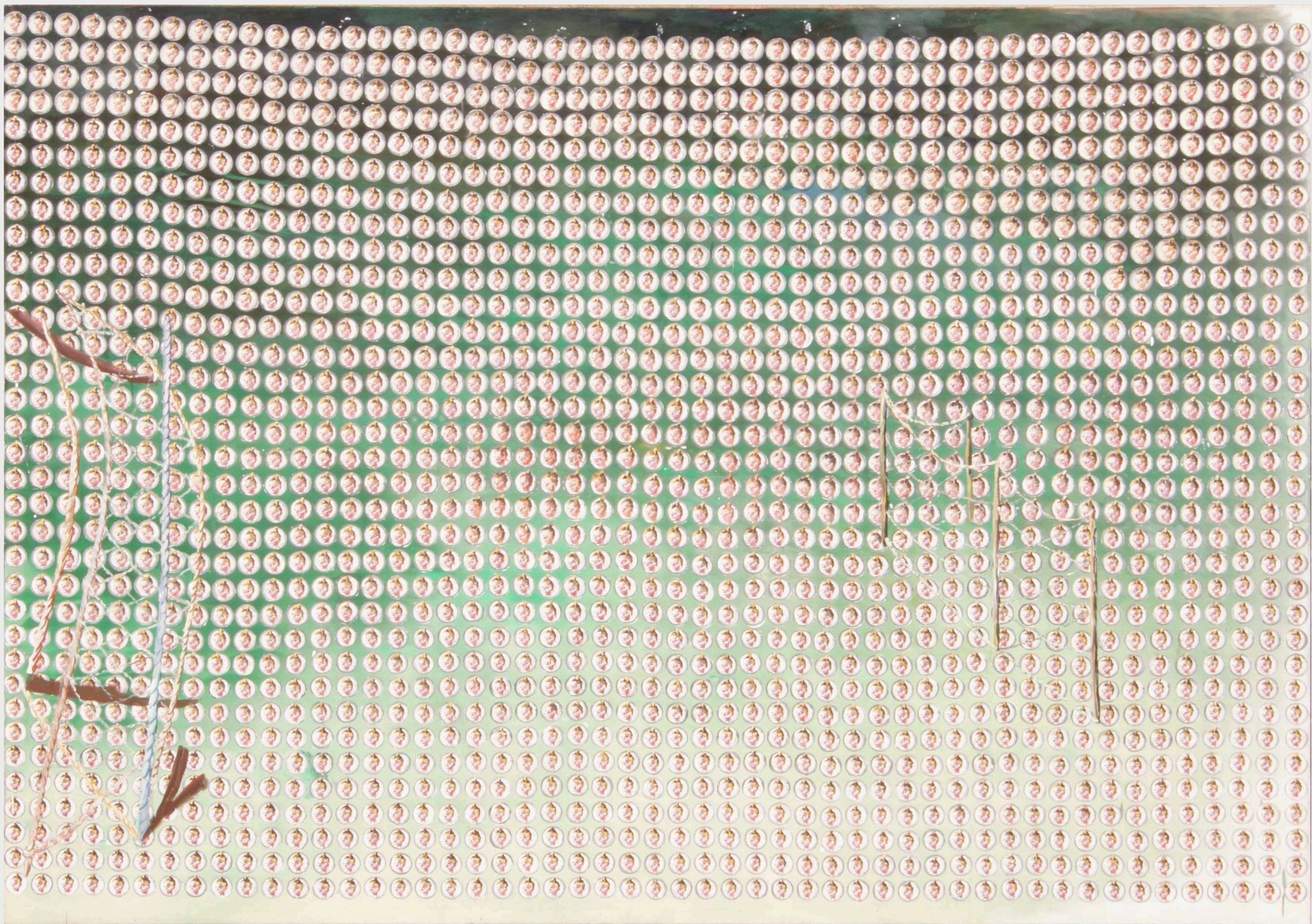
Spojrzenie, które wie, 2023, 24x30 cm, akryl, gwasz na płótnie



Źle widzisz, 2022, 60x70 cm, akryl, gwasz, kredka na płótnie



Kapitał, 2024, 170x190 cm, akryl, gwasz na płótnie



Tyle ich jest i każda chce czegoś, 2022, 190x270 cm, akryl, olej, gwasz na płótnie

o narzędziach



Pędzel, pękaty, 2024, 55x20x20 cm, akryl, gwasz, papier mâché



Pędzel, sztywny, 2024, 50x15x15 cm, akryl, gwasz, papier mâché



Pędzel, zdradliwy, 2024, 70x30x30 cm, akryl, gwasz, papier mâché